

Policja zamyka lokale wyborcze w Katalonii

1 października 2017

Przed lokalami wyborczymi w Katalonii od wczesnych godzin rannych formowały się dzisiaj kolejki chętnych do oddania głosu w referendum niepodległościowym. Lokale miały być czynne od godz. 9:00.

Hiszpańskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poinformowało w sobotę, że zamknięto większość budynków publicznych, które miały służyć jako lokale do głosowania.

Z kolei szef MSZ Hiszpanii Alfonso Dastis w wywiadzie dla brytyjskiej telewizji Sky News wyraził przekonania, że w Katalonii nie odbędzie się prawdziwe referendum, gdyż brak na to środków. „Nie ma lokali do głosowania, nie ma kart do głosowania. Nie ma władz, aby sprawdziły autentyczność wyników” – powiedział.

Pytanie, na które Katalończycy mają odpowiedzieć w referendum brzmi: „Czy chcesz, aby Katalonia została niepodległym państwem w formie republiki?”.

Obecnie wiadomo już, że hiszpańska policja zamknęła ponad 15 lokali wyborczych i przeprowadziła rewizje – poinformowała agencja EFE, powołując się na własne źródła w organach ścigania.

Funkcjonariuszy policji otoczyła grupa ludzi przed lokalem wyborczym zlokalizowanym w szkole językowej. Policja wezwała posiłki.

Hiszpańska Gwardia Narodowa zablokowała w prowincji Girona lokal wyborczy, w którym miał oddać swój głos w referendum niepodległościowym szef katalońskiego rządu Carles Puigdemont, informuje „Pais”.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)
Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net